

Warszawa, 16.07.2020

Szanowne Koleżanki, szanowni Koledzy! Represjonowani!

Jak zawsze, w każdą miesięcznicę uchwalenia haniebnego ustawy represyjnej, zwracam się do Was w formie listu.

Jestem, tak jak Wy, rozczarowany wynikiem wyborów prezydenckich. Andrzej Duda pozostanie na drugą kadencję prezydentem. Starłem się zrobić co w mojej mocy, żeby nie dopuścić do tej reelekcji. Tak jak większość z Was się starała i walczyła w całej kampanii.

Przykładem heroicznego wręcz zaangażowania w kampanię wyborczą była aktywność naszego kolegi Alfreda Serkiesa. Walczył w pierwszej turze o jak najlepszy wynik kandydata lewicy, a od pierwszego dnia drugiej tury ruszył wspierać kandydata opozycji. Takich postaw było wiele, byliście aktywni, zmobilizowani i daliście z siebie wszystko. Za to bardzo Wam dziękuję.

Nie doszło do zmiany, ale nie tracimy nadziei. Wciąż możemy liczyć na niezależnych sędziów i ich poczucie sprawiedliwości. Wraz z (niestety) niewielką grupą represjonowanych byłem 15 lipca pod Trybunałem Konstytucyjnym. Była z nami posłanka Lewicy Hanna Gil-Piątek, był przewodniczący FSSM Zdzisław Czarnecki oraz przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Policjantów Rafał Jankowski. Nie. Nie miałem złudzeń. Trybunał Konstytucyjny nawet za poprzednich rządów stchórzył i nie obalił ewidentnie niekonstytucyjnej ustawy z 2009 r. (Andrzej Rzepliński). Teraz TK jest tak bardzo upolityczniony, że z góry wiadomo jaki będzie wyrok. Mimo to, chcemy tego wyroku, żeby wszystkie sądy mogły wreszcie ruszyć z rozpatrywaniem odwołań. Tymczasem rozprawa przed TK została przerwana do 18 sierpnia.

To zła wiadomość, szczególnie dla ludzi starszych i schorowanych. Odeszło już ponad 1200 represjonowanych, bo czas nie jest po naszej stronie. Dlatego odwlekanie wyroku TK jest nieludzkie i nosi znamiona znęcania się ze szczególnym okrucieństwem nad grupą ludzi w podeszłym wieku. Wstyd!

Moi drodzy! Wytrwajcie! Nadejdzie czas, gdy Wasze świadczenia zostaną przywrócone, a wszyscy którzy krzywdzili emerytów mundurowych poniosą zasłużoną karę. Jestem przekonany, że nadejdzie taki czas!

Ze swej strony obiecuję, że nigdy o Was nie zapomnę. Będę przypominał o Waszej krzywdzie przy każdej nadarzającej się okazji, tak jak to robiłem dotychczas.

Póki co, walczmy w sądach, wspierajmy się nawzajem, organizujmy samopomoc. Polacy przetrwali wiele trudnych i tragicznych rozdziałów historii - rozbiory, wojny i okupację. Czas rządów PiS też przeminie.

Jeszcze będzie przepięknie!

Andrzej Rozenek /-/